

Sygn. akt **III AUa 1158/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2022 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **(...) S.A. z siedzibą w P..**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale: M. P. i (...) spółka z o. o. z siedzibą w S.

o podstawę wymiaru składek

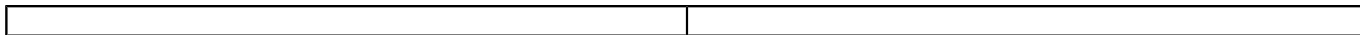
na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 26 sierpnia 2020 r. sygn. akt VII U 1109/19

1. oddała apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej,
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na rzecz (...) spółka z o.o. z siedzibą w S. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

sędzia Marta Sawińska



UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 marca 2019 r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 4 pkt 2 lit. a, art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) oraz art. 81 ust. 1, art. 85 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 1510 ze zm.) stwierdził, że dla M. P. z tytułu zawarcia umowy o świadczenie usług z płatnikiem składek: (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P., ul. (...)), podstawa wymiaru składek, a także składka na ubezpieczenie zdrowotne w 02/2015 r., 06/2015 r. i 9/2015 r. wynosi: „0,00” zł.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że płatnik składek (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) Spółka Akcyjna) w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne M. P. uwzględnił przychód uzyskany z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług, w ramach której ubezpieczony wykonywał pracę na rzecz własnego pracodawcy. W ocenie organu rentowego, zawarcie umowy zlecenia z konkretną osobą miało bezpośredni związek z faktem jej zatrudnienia przez przedsiębiorcę, posiadającego w swojej ofercie sprzedaży produkty (pojazdy, maszyny i urządzenia), które podczas wykonywania swoich obowiązków pracowniczych, oferował klientom ten pracownik. Świadczenie usług informacyjnych i pośrednictwa leasingowego w ramach wykonywania umów zlecenia, odbywało się w miejscu i czasie wykonywania obowiązków pracowniczych na rzecz klientów pracodawców, w systemie podporządkowania pracowników pracodawcom.

Od tej decyzji, w ustawowo przewidzianym trybie i terminie, odwołał się płatnik składek (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P., wnosząc o zmianę decyzji w całości poprzez ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości składek pierwotnie zadeklarowanych i opłaconych przez S. (...), a nadto o zasądzenie od organu na rzecz strony skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odwołujący zarzucił decyzji błędy w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 84 w zw. z art. 217 Konstytucji RP w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców oraz art. 20 w zw. z art. 22 Konstytucji RP. Odwołujący zajął stanowisko, że czynności wykonywane przez zleceniobiorcę w związku z zawarciem umowy o świadczenie usług, nie stanowią pracy wykonywanej przez zleceniobiorcę na rzecz pracodawcy, a tym samym zleceniobiorca nie może być uznany za pracownika pracodawcy na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Pracodawca nie był bowiem ani rzeczywistym beneficjentem ani też podmiotem ponoszącym koszty wynagrodzenia z tytułu realizacji czynności, wykonywanych przez zleceniobiorcę na rzecz spółki. Pomędzy odwołującym a pracodawcą nie została zawarta żadna umowa (w tym o podwykonawstwo), na podstawie której spółka obciążałaby pracodawcę kosztami wynagrodzenia zleceniobiorcy, a pracodawca „przejmowałby” efekty czynności, wykonywanych przez zleceniobiorcę na podstawie umowy, zawartej ze spółką. W spornej sytuacji, zleceniobiorca w ramach umowy zawartej z odwołującym, nie wykonywał tych samych zadań, które wykonywał w ramach stosunku pracy z pracodawcą. W konsekwencji, odwołujący podniósł, że skoro efekty działań zleceniobiorcy miały znaczenie przede wszystkim dla spółki i to ona ponosiła koszt wynagrodzenia zleceniobiorcy, to prawidłowo zgłosił zleceniobiorcę dla celów ubezpieczenia zdrowotnego oraz prawidłowo naliczył składki ubezpieczenia zdrowotnego od przychodów uzyskiwanych przez zleceniobiorcę z tytułu umowy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu organ rentowy podtrzymał dotychczasową argumentację i wskazał, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie odnosi się wyłącznie do sytuacji, gdy w ramach zlecenia zleceniobiorcy wykonują takie same czynności, co w ramach stosunku pracy; nie muszą to być te same czynności, wobec tego samego produktu czy świadczeniobiorcy. Organ rentowy określił wartość przedmiotu sporu na 600,35 zł, z czym odwołujący zgodził się w piśmie procesowym z dnia 17 czerwca 2019 r. (k. 43).

Postanowieniem z 25 czerwca 2019 r. sąd na podstawie art. 477¹¹§2 k.p.c. zawiadomił o toczącym się postępowaniu (...) Sp. z o.o. w S..

Zainteresowany z zachowaniem ustawowego terminu, w piśmie z dnia 15 lipca 2019 r. wyraził wolę uczestnictwa w przedmiotowym postępowaniu i przystąpił do sprawy na podstawie przepisu art. 477¹¹§2 k.p.c., wnosząc o uchylenie zaskarżonej przez odwołującego decyzji organu rentowego i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd nie wzywał M. P. do udziału w postępowaniu odrębnym postanowieniem, bowiem był on już stroną postępowania administracyjnego przed organem rentowym i adresatem decyzji, stając się automatycznie stroną postępowania odwoławczego.

Ubezpieczony na rozprawie w dniu 6 listopada 2019 r. przychylił się do odwołania.

Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2020 r. zmieniono zaskarżoną decyzję w całości i stwierdzono, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne dla ubezpieczonego M. P. stanowi wysokość składek zadeklarowanych i opłaconych przez odwołującego (punkt 1.), zasądając od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującego 270 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (punkt 2.) oraz zasądając od pozwanego organu rentowego na rzecz zainteresowanego 270 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (punkt 3.).

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący płatnik składek (...) Spółka Akcyjna (poprzednia nazwa: (...) Spółka Akcyjna) został wpisany do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego 9 lipca 2001 r. pod numerem (...). Siedziba spółki mieści się w P. przy ul. (...). Przedmiotem działalności, prowadzonej przez odwołującego, jest m.in. pośrednictwo pieniężne, leasing finansowy, a także pozostałe formy udzielania kredytów.

Odwołujący ma różne źródła pozyskiwania klientów. Głównym źródłem są sieci sprzedażowe. Ponadto odwołujący korzysta z innych źródeł pozyskiwania klientów, którymi są np. doradcy bankowi z grupy kapitałowej, pośrednicy finansowi, dostawcy środków trwałych oraz aktywność własna odwołującego i działania marketingowe.

W zależności od sytuacji danego podmiotu, odwołujący zawierał umowy o współpracy – jeśli podmiot prowadził działalność gospodarczą, albo umowy o świadczenie usług – jeśli nie prowadził działalności gospodarczej. Istotą obu umów było promowanie produktu odwołującego, czyli leasingu i pośrednictwo w pozyskiwaniu klientów na produkt, oferowany przez odwołującego. Odwołujący nie określał w zawieranych umowach o świadczenie usług czasu, miejsca oraz sposobu dotarcia do klienta. Określał natomiast, że czynności wykonywane na podstawie tych umów, nie mogą naruszać obowiązków wobec osób trzecich, np. wobec swojego pracodawcy. Praca wykonywana na podstawie tych umów polegała na pozyskaniu klienta do zawarcia umowy leasingowej. Zleceniobiorcy przedstawiali klientom możliwość zawarcia umowy leasingu. Jeżeli klient wyraził zainteresowanie, to następnie zleceniobiorcy przekazywali kontakt do doradcy leasingowego, który dalej prowadził sprawę. Wypłata wynagrodzenia była uzależniona od wartości przedmiotu leasingu. Wynagrodzenie było wypłacane po zawarciu umowy leasingu. Odwołujący zawierał umowy o współpracy z różnymi podmiotami, prowadzącymi działalność gospodarczą, czyli (...). Jeśli doszło do zawarcia umowy leasingu z klientem, któremu (...) promował świadczoną przez odwołującego usługę, to (...) wystawiał fakturę do zapłaty przez odwołującego.

Dowód: bezsporne, informacje odpowiadające odpisowi aktualnemu z Rejestru Przedsiębiorców k. 22-40; protokół zeznań A. B., upoważnionej do reprezentowania płatnika składek w toku kontroli, protokół kontroli w aktach organu rentowego.

Odwołujący nie zawarł takiej umowy o współpracy z zainteresowanym (...) sp. z o.o. w S., w związku z czym na zainteresowanym nie ciążyło zobowiązanie promowania usług leasingu i pożyczek, oferowanych przez odwołującego.

Zainteresowany prowadzi działalność, w której przeważającym rodzajem jest (...), tj. sprzedaż detaliczna i hurtowa samochodów i furgonetek, w szczególności marki P. i C..

Dowód: protokół kontroli w aktach organu rentowego, informacje ogólnodostępne z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (...)

Odwołujący natomiast zawarł w dniu 14 stycznia 2015 r. umowę o świadczenie usług z ubezpieczonym M. P., pracownikiem zainteresowanego, na czas określony do 31 grudnia 2015 r. W ramach tej umowy zleceniobiorca zobowiązany był do świadczenia na rzecz odwołującego usług informacyjnych oraz pośrednictwa leasingowego, w celu umożliwienia odwołującemu pozyskiwania klientów i doprowadzania do zawarcia umów leasingu/pożyczki pomiędzy odwołującym a tymi klientami (§1 umowy). Świadczone przez zleceniobiorcę usługi pośrednictwa leasingowe polegać

miały w szczególności na informowaniu odwołującego o klientach, poszukujących oferty finansowania pojazdów oraz maszyn i urządzeń, z podaniem danych kontaktowych takich klientów oraz – w zależności od okoliczności konkretnego przypadku – na informowaniu klientów o podstawowych parametrach i warunkach oferty odwołującego (§2 umowy). Strony postanowiły, że zleceniobiorca może informować klienta o podstawowych parametrach i warunkach oferty odwołującego wyłącznie na podstawie materiałów i informacji otrzymanych od odwołującego. Bez zgody odwołującego, zleceniobiorca nie był uprawniony do dokonywania jakichkolwiek zmian w finansowych i prawnych warunkach oferty odwołującego (§3 umowy ust. 1 i 2). W świetle postanowień umowy, odwołujący zachował pełną swobodę w zakresie konstruowania ofert leasingu/pożyczki, zasad i sposobu oceny zdolności leasingowej klienta, jak również wyłącznie decyzyjnie o zawarciu umowy leasingu/pożyczki z tym klientem. Zleceniobiorca nie był upoważniony do składania oświadczeń w imieniu odwołującego (§4 ust. 2 umowy). Strony umowy ustaliły, że zleceniobiorca otrzyma wynagrodzenie w wysokości brutto, mieszczącej się w przedziale od 0,1% do 3,0% wartości netto przedmiotu leasingu oddanego w leasing/wypłaconych kwot pożyczek udzielonych klientom, pozyskanym przez odwołującego w związku z działaniami zleceniobiorcy, po spełnieniu określonych warunków (§5 ust. 1 umowy). Na podstawie powyższej umowy, odwołujący wypłacił ubezpieczonemu tytułem wynagrodzenia w lutym 2015 r. – 1.265,49 zł brutto, w czerwcu 2015 r. – 1.411,34 zł brutto, we wrześniu 2015 r. – 3.993,90 zł brutto.

W związku z zawarciem umowy o świadczenie usług, odwołujący jako płatnik składek zgłosił ubezpieczonego jako zleceniobiorcę do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego od 14 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług i od przychodu z tego tytułu obliczył składki na ubezpieczenie zdrowotne w 02/2015 r., 06/2015 r. i 09/2015 r.

Ubezpieczony M. P. jest magistrem zarządzania i marketingu ze specjalizacją handel zagraniczny, zatrudnionym u zainteresowanego na podstawie umowy o pracę z dnia 29 lutego 2000 r. na stanowisku początkowo przedstawiciela handlowego, następnie kierownika salonu, a od 1 maja 2017 r. kierownika sprzedaży flotowej, w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony. Do zakresu jego obowiązków należy m.in. organizacja, koordynacja i kontrola pracy w salonie samochodowym, sprzedaż samochodów, sprzedaż flotowa, sprzedaż części zamiennych. Wynagrodzenie za pracę ubezpieczonego od 1 czerwca 2008 r. wynosiło 4.260 zł brutto. Ubezpieczony ma nienormowany czas pracy, pracuje także z miejsca zamieszkania.

Ubezpieczony pracuje w branży samochodowej od wielu lat i ma wielu klientów. Zawarcie umowy o świadczenie usług między odwołującym z ubezpieczonym nastąpiło wskutek polecenia osoby ubezpieczonego przez jego znajomego, pracownika (...) S.A. Czynności w ramach umowy z odwołującym i z pracodawcą, ubezpieczony wykonywał równolegle. Gdy klient podejmował decyzję o zakupie samochodu, ubezpieczony przedstawiał mu możliwe sposoby finansowania różnych instytucji finansowych, w tym odwołującego. W 2015 r. ubezpieczony trzykrotnie polecił z sukcesem ofertę odwołującego, przy czym w jednym przypadku przedmiotem umowy sprzedaży był samochód marki A., tj. spoza oferty pracodawcy ubezpieczonego. Ubezpieczony przedstawiał klientom jedynie ofertę odwołującego, nie przygotowywał jej, ani nie zawierał umowy w imieniu odwołującego. W tym zakresie, ubezpieczony kontaktował klienta z przedstawicielem odwołującego.

Pracodawca (...) Sp. z o.o. w S. **nie wiedział** o umowie, łączącej ubezpieczonego z odwołującym.

Od przychodów wypłacanych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zainteresowany obliczał dla ubezpieczonego składki na obowiązkowe ubezpieczenia, bez uwzględnienia przychodu uzyskanego z tytułu zawartej umowy o świadczenie usług.

Dowód: umowa o świadczenie usług z 14 stycznia 2015 r. w aktach ZUS, akta osobowe ubezpieczonego k. 65, zeznania ubezpieczonego k. 92.

Wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego jako zleceniobiorcy, z tytułu zawarcia umowy o świadczenie usług, została ustalona przez pozwany organ rentowy w toku kontroli przeprowadzonej u odwołującego, zakończonej protokołem kontroli z 4 października 2018 r. Przedmiotem kontroli było m.in.

sprawdzenie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest ZUS.

Odwołujący obliczył dla ubezpieczonego składkę na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zawartej umowy o świadczenie usług od podstawy wymiaru:

Okres (mm-rrrr)	Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne
02/2015	1.265,49 zł
06/2015	1.411,34 zł
09/2015	3.993,90 zł

W dniu 1 marca 2019 r. pozwany organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję o Nr (...)

Dowód: decyzja i protokół kontroli w aktach organu rentowego.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, aktach organu rentowego oraz zeznań ubezpieczonego.

Wartość dowodowa dokumentów nie była kwestionowana przez strony, a sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

W ocenie sądu, zeznania ubezpieczonego okazały się w całości wiarygodne z uwagi na ich spójność z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. Ubezpieczony rzeczowo przedstawił swoje doświadczenie w branży handlu samochodami, przekonująco wyjaśnił w swojej ocenie brak związku pomiędzy zatrudnieniem u zainteresowanego z łączącą go umową o świadczenie usług z odwołującym wraz z okolicznościami, w jakich do zawarcia spornej umowy doszło, spójnie zrelacjonował okoliczności wykonywania umowy o świadczenie usług, zaś sposób formułowania wypowiedzi wskazuje na zeznawanie zgodnie z prawdą.

Sąd dał wiarę zeznaniom A. B.. W sytuacji gdy sąd przeprowadza dowód z protokołu przesłuchania świadka czy strony, to wtedy nie ma odstępstwa od zasady bezpośredniości w znaczeniu podmiotowym (art. 235§1 kpc), gdyż dowód z tego dokumentu przeprowadzany jest przed sądem (składem) orzekającym. Nie jest to dowód z przesłuchania świadka czy strony, lecz dowód z dokumentu urzędowego odzwierciedlającego treść tego zeznania (por. w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2008 r., III CSK 344/07). Protokół z przesłuchania świadka czy strony jest # jako dokument urzędowy # dowodem tego, jaka była treść zeznania świadka czy strony. Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyjaśniał, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter kontrolny. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy. Protokół kontroli, będący opisem ustaleń kontroli, którego obligatoryjną treść określa art. 91 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244§1 kpc. Korzysta on z domniemania zgodności z prawdą (że zaświadcza on prawdziwy stan rzeczy), bowiem jest dokumentem typu sprawozdawczego, czyli dokumentem informującym, narratywnym.

W ocenie sądu, organ rentowy nie dokonał wystarczających ustaleń faktycznych w toku czynności kontrolnych, w szczególności organ rentowy sformułował na wyrost wnioski o korzyściach, jakie pobierał zainteresowany w związku

z umową o świadczenie usług, zawartą między ubezpieczonym a odwołującym, co skutecznie podniósł odwołujący w odwołaniu i co znalazło odzwierciedlenie w sądowym postępowaniu dowodowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd I instancji uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazywał, że z niekwestionowanej części stanu faktycznego wynika, iż ubezpieczony M. P. był pracownikiem zainteresowanego (...) Sp. z o.o. w S., zatrudnionym w spornym okresie na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierownika salonu. Równocześnie w dniu 14 stycznia 2015 r. ubezpieczony zawarł z odwołującym (...) Spółka Akcyjna w P. (poprzednio: (...) Spółka Akcyjna w P.) umowę o świadczenie usług, w ramach której był zobowiązany do świadczenia na rzecz odwołującego usług informacyjnych oraz pośrednictwa leasingowego, w tym umożliwieniu odwołującemu pozyskiwania klientów i doprowadzania do zawarcia umów pomiędzy odwołującym a klientami.

Zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 266) za ubezpieczonego uważa się osobę fizyczną podlegającą chociaż jednemu z ubezpieczeń społecznych, o których mowa w art. 1 ustawy. Z kolei w myśl art. 4 pkt 2 lit. a płatnikiem składek jest pracodawca - w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi, w tym z tytułu przebywania na urlopie wychowawczym albo pobierania zasiłku macierzyńskiego, z wyłączeniem osób, którym zasiłek macierzyński wypłaca Zakład. Ten sam podmiot realizuje obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne (art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych) oraz Fundusz Pracy (art. 104 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy) i składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy).

W myśl art. 8 ust. 1 za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a (ust. 2 nie ma zastosowania w sprawie). Zgodnie z art. 8 ust. 2a za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

W myśl art. 18 ust. 1a ustawy w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Zgodnie z art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 1373) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e, czyli osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia lub osób z nimi współpracujących, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10.

Przepis art. 4 pkt 9 ustawy jako przychód definiuje: przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu: zatrudnienia w ramach stosunku pracy, pracy nakładczej, służby, wykonywania mandatu posła lub senatora, wykonywania pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania, pobierania zasiłku dla bezrobotnych, świadczenia integracyjnego i stypendium wypłacanych bezrobotnym oraz stypendium sportowego, a także z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności oraz umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jak również z tytułu współpracy przy tej działalności lub współpracy przy wykonywaniu umowy.

Na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 1387) za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Sąd akcentował, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sytuacjach, do których odnosi się art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, chodzi o jeden, szeroko ujęty pracowniczy tytuł obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym. Z tą regulacją korespondują unormowania zawarte w art. 18 ust. 1a i w art. 20 ust. 1 tej ustawy, w których nakazano uwzględnienie w podstawie wymiaru składek osób w nim wymienionych również przychodu z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Płatnikiem tych składek, w myśl art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest pracodawca, który jest zobowiązany uwzględniać w podstawie wymiaru składek za swoich pracowników także przychody uzyskiwane przez tych pracowników z tytułu umów cywilnoprawnych, o ile prace w ramach tych umów wykonują w warunkach objętych dyspozycją art. 8 ust. 2a tej ustawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 18 marca 2014 r., II UK 449/13, LEX nr 1451362; z 6 maja 2014 r., II UK 442/13, LEX nr 1478022; z 23 maja 2014 r., II UK 445/13, LEX nr 1475168; z 4 czerwca 2014 r., II UK 447/13, LEX nr 1480061; z 24 września 2015 r., I UK 490/14, LEX nr 1854103). Nie istnieje zatem odrębny tytuł ubezpieczenia na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który mógłby stanowić przedmiot sporu przed sądem ubezpieczeń społecznych.

W uznaniu sądu I instancji poza sporem pozostawało, że odwołujący uwzględnił w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego, przychód uzyskany z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług. Z kolei zainteresowany obliczył dla ubezpieczonego składki na obowiązkowe ubezpieczenia od przychodów wypłaconych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, bez przychodów uzyskanych z tytułu zawartej umowy o świadczenie usług.

W niniejszej sprawie istota sporu sprowadzała się zatem do ustalenia, czy w stanie faktycznym znajdzie zastosowanie przytoczony art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i czy przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy cywilnoprawnej, zawartej z odwołującym, tj. z innym podmiotem niż własny pracodawca w lutym 2015 r., czerwcu 2015 r. i we wrześniu 2015 r. stanowi podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia z tytułu pracy wykonywanej w ramach umowy o pracę z zainteresowanym oraz czy w związku z tym prawidłowo kwoty te odwołujący uwzględnił w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego.

Sąd wskazał, że w pełni podziela zapatrywanie wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, LEX nr 514221, zgodnie z którym pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło (umowy cywilnoprawnej) zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2 lit. a ustawy systemowej). Zgodzić się należy ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu powołanej uchwały, że przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zwrot „działać na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w innym znaczeniu niż w języku prawa, w którym działanie „na czyją rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 kp). Również wykonujący zlecenie „działa na

rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. kc). W kontekście ww. przepisu zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj. 1) umowy o pracę,

2) umowy zlecenia między pracownikiem i osobą trzecią,

3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą.

Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą. Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika, jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenia społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia tak, jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do ZUS składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Jednocześnie co do zasady przyjęto za pozwanym organem rentowym, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej stanowi o wykonywaniu pracy na rzecz pracodawcy, z którym dany ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy, nie zaś o wykonywaniu pracy „na korzyść” tego pracodawcy, ani też „wyłącznie na rzecz” pracodawcy. Nie można zatem wykluczyć zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a w sytuacji, gdy pracodawca nie uzyskuje bezpośrednio korzyści z wykonywania przez ubezpieczonego pracy w ramach umowy zlecenia, ani też w sytuacji, gdy ubezpieczony pracę tę wykonuje zarówno na rzecz pracodawcy, jak i na rzecz podmiotu, z którym zawarł umowę agencyjną, umowę zlecenie lub zbliżoną rodzajowo umowę o świadczenia usług.

W ocenie sądu omawiany przepis nie rodzi problemów interpretacyjnych, a stanowisko judykatury jest w tej mierze ugruntowane. Niezależnie od sytuacji czy pracownik pracodawcy wykonuje na jego rzecz pracę w ramach stosunku cywilnoprawnego łączącego oba te podmioty, czy też w ramach stosunku łączącego pracownika i podmiot trzeci, to w obu tych przypadkach pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika # zleceniobiorcę, bez względu na to, czy w trakcie jej wykonywania pracownik pozostawał pod faktycznym kierownictwem pracodawcy i czy korzystał z jego majątku. Nie chodzi bowiem o to, aby stosunek cywilnoprawny na podstawie, którego ubezpieczony wykonuje pracę na rzecz swojego pracodawcy spełniał również przesłanki stosunku pracy.

Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z 24 września 2015 r., I UK 490/14, przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wykreował nie tylko szerokie pojęcie „pracownika”, ale także szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Tytułem tym jest łączący pracodawcę z pracownikiem stosunek pracy (który w tym układzie warunkującym powstanie obowiązku ubezpieczeń społecznych ma podstawowe znaczenie) oraz dodatkowo umowa cywilnoprawna zawarta przez pracownika z pracodawcą lub zawarta z osobą trzecią, ale wykonywana na rzecz pracodawcy. Określone hipotezą art. 8 ust. 2a ustawy systemowej dwie sytuacje faktyczne, w jakich może się znaleźć osoba, do której przepis ten jest adresowany (pracownik wykonujący pracę na podstawie wymienionych umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą oraz umów cywilnoprawnych zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca jest świadczona na rzecz pracodawcy) mają równorzędny charakter z punktu widzenia skutków opisanych dyspozycją tego przepisu. Oznacza to, że konsekwencje prawne na gruncie ustawy systemowej, wynikające z realizacji takich umów, muszą być takie same, tzn. że dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą. Sąd Najwyższy prezentuje pogląd, że żaden z przepisów ustawy systemowej nie upoważnia też do postawienia tezy o możliwości różnicowania pojęcia płatnika składek w odniesieniu do sytuacji faktycznych, o jakich mowa w jej art. 8 ust. 2a i przyjęcia, że w przypadku wykonywania pracy na podstawie jednej z wymienionych w tym unormowaniu umów cywilnoprawnych przez osobę, która umowę tę zawarła z własnym pracodawcą, należy osobę taką traktować za pracownika podmiotu, z którym łączy ją stosunek pracy, a w przypadku wykonywania pracy na podstawie wspomnianej umowy cywilnoprawnej przez osobę, która umowę tę

zawarła wprawdzie z innym podmiotem, lecz w jej ramach wykonuje pracę na rzecz macierzystego pracodawcy, należy osobę taką uważać za pracownika podmiotu, będącego stroną stosunku cywilnoprawnego (zleceniodawcy).

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że przepisy ustawy systemowej nie definiują pojęcia „płatnik składek”, aczkolwiek w jej art. 4 pkt 2 lit. a-z wymieniono enumeratywnie wszystkie podmioty mające ten status. Jednym z płatników jest w myśl art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej pracodawca. W żadnym z przepisów ustawy systemowej nie zamieszczono jednak własnej, autonomicznej definicji tego pojęcia. Na potrzeby regulacji omawianego aktu (a więc także jego art. 8 ust. 2a) należy zatem stosować termin „pracodawca” w znaczeniu, jakie nadaje mu art. 3 kp. W myśl tego przepisu, pracodawcą jest osoba fizyczna oraz jednostka organizacyjna, nawet nieposiadająca osobowości prawnej, jeśli zatrudnia ona pracowników. Tak zdefiniowany pracodawca jest z mocy art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej płatnikiem składek dla wszystkich pracowników w rozumieniu tego aktu, a zatem także dla tych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w tym także dla pracowników, pozostających z nim w stosunku pracy i jednocześnie wykonujących na jego rzecz pracę w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, i z 22 lutego 2010 r., I UK 259/09). Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z 21 lutego 2019 r., w sprawie I UK 460/17, należy dostrzec przyczynę wprowadzenia regulacji z art. 8 ust. 2a, która prócz szeregu funkcji ochronnych i porządkujących, wzmacnia podmiotowo ubezpieczonego. „Wszak prawodawca zdecydował o obowiązkowym podleganiu przezeń ubezpieczeniom społecznym z cywilnoprawnej podstawy świadczenia pracy. Bez tej regulacji umowa ta w ogóle nie stanowiłaby tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym albo zakres tych ubezpieczeń byłby mniejszy niż przy ubezpieczeniu pracowniczym (przykładowo umowa o dzieło albo zlecenie z dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym). Po wtóre, zasadnicza kausalność regulacji z art. 8 ust. 2a wynika z potrzeby ubezpieczenia pracy na rzecz pracodawcy na wzór pracowniczy mimo, że przepis nie znosi odrębności rodzajowej umów cywilnoprawnych. W aspekcie ubezpieczeń społecznych umowy te stanowią jednak obowiązkowy tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Ponadto niezależnie od rodzaju umów cywilnoprawnych sytuacja ubezpieczonych jest jednaka, czyli podlegają ubezpieczeniom tak jak pracownicy z zsumowaniem przychodów jako podstaw składek, niezależnie od liczby i trwania tych umów, a także czy to pracodawca jest stroną umowy cywilnej czy podmiot trzeci. Uzasadnia to stwierdzenie, że występuje wówczas sytuacja szczególna, wynikająca z tego, że umowy cywilne nie stanowią samodzielnego tytułu ubezpieczenia, czyli nie stosuje się zasad ustalania podstaw wymiaru dla ubezpieczonych, nie będących pracownikami”.

Przenosząc zatem powyższe na grunt niniejszej sprawy, w ocenie sądu ubezpieczony wykonywał odrębne czynności, tytułem każdego z wiążących go stosunków prawnych.

Jakkolwiek odwołujący zawierał umowy o świadczenie usług z osobami, zatrudnianymi przez podmioty, których przeważającym przedmiotem działalności była sprzedaż pojazdów, maszyn i urządzeń, to okoliczność ta miała na celu przede wszystkim dotarcie do samego klienta. W przedmiotowej sprawie, ubezpieczony M. P. w ramach łączącego go stosunku pracy, realizował sprzedaż samochodów z oferty swojego pracodawcy – zainteresowanego. W ramach łączącej ubezpieczonego umowy o świadczenie usług z odwołującym, M. P. prezentował natomiast ofertę leasingową i pożyczkową odwołującego swoim klientom, których miał wielu z racji długoletniej pracy w branży motoryzacyjnej. Po informację o możliwych źródłach finansowania zakupu samochodu, nie tylko z oferty zainteresowanego pracodawcy, do ubezpieczonego zwracali się też inni klienci. W ten sposób ubezpieczony polecił ofertę odwołującego klientowi, który kupował samochód marki A., tj. marki, której zainteresowany nie był przedstawicielem. Gdy zdecydowany na zakup samochodu klient, wyrażał zainteresowanie dodatkowym źródłem finansowania tego zakupu, ubezpieczony prezentował mu ofertę leasingową i pożyczkową różnych banków, w tym odwołującego. Ubezpieczony realizował w ten sposób usługi informacyjne oraz pośrednictwa leasingowego, wynikające z umowy z odwołującym z dnia 14 stycznia 2015 r. Ostatecznym decydującym co do zaakceptowania oferty odwołującego, był jednakże sam klient. Jeżeli zatem klient wybrał ofertę odwołującego jako najkorzystniejszą, wówczas ubezpieczony kontaktował go z przedstawicielem odwołującego, co czynił bez wiedzy zainteresowanego. Ubezpieczony miał bowiem czas nienormowany i często pracował z domu. Zainteresowany nie wiedział nadto o umowie o świadczenie usług swojego pracownika – ubezpieczonego z odwołującym. Ubezpieczony nie poinformował o tym swojego pracodawcy, bowiem nie widział

w tym zakresie żadnych korzyści dla swojego pracodawcy. Zainteresowany tym samym nie nadzorował w żaden sposób czynności ubezpieczonego z umowy, łączącej go z odwołującym, nie weryfikował jego skuteczności w tym zakresie. Zaznaczyć przy tym należy, że zainteresowany nie zawarł z odwołującym w tym zakresie żadnej umowy o współpracę, która rodziłaby określone zobowiązania po obu stronach, względnie określone korzyści prowizyjne dla zainteresowanego. Jediną prowizję uzyskiwał ubezpieczony z umowy, zawartej bezpośrednio z odwołującym, poza zainteresowanym, w nieznaney mu wysokości (wyplata wynagrodzenia dla zleceniobiorców uzależniona była od zawarcia umowy leasingu/pożyczki pomiędzy odwołującym a klientem, a jego wysokość od wartości przedmiotu leasingu) i to tylko wówczas, gdy klient autonomicznie zdecydował się na produkt leasingowy lub pożyczkowy odwołującego. Ubezpieczony nie prezentował klientowi konkretnej oferty odwołującego, nie miał bowiem w świetle umowy z dnia 14 stycznia 2015 r. takiego uprawnienia. Jego rola sprowadzała się w zasadzie do poinformowania klienta o ofercie odwołującego i w przypadku wykazania przez klienta zainteresowania, skontaktowaniu klienta z przedstawicielem odwołującego, który z ramienia odwołującego dopiero składał klientowi konkretną ofertę.

Na kanwie niniejszej sprawy, także z innej przyczyny sąd nie zgodził się z organem rentowym, że ubezpieczony w ramach umowy z 14 stycznia 2015 r., wykonywał w świetle przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pracę na rzecz pracodawcy. Nawet bowiem, jeżeli nie można wykluczyć zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a w sytuacji, gdy pracodawca nie uzyskuje bezpośrednio korzyści z wykonywania przez ubezpieczonego pracy w ramach umowy zlecenia, to w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, byłyby to wnioski zbyt daleko idące. Ubezpieczony w swoich zeznaniach zaznaczył bowiem, że oferował zainteresowanym klientom materiały reklamowe różnych banków i instytucji leasingowych, nie tylko odwołującego. Ubezpieczony udostępniał klientom dane kontaktowe przedstawiciela banku a przedstawicielowi banku – dane zainteresowanego klienta, po czym nie interesował się, czy do zawarcia umowy leasingowej/pożyczkowej doszło. Nawet zatem, gdyby przyjąć, że ubezpieczony wykonując umowę o świadczenie usług, przyczyniał się do osiągania/zwiększania zysku swojego pracodawcy/zainteresowanego, to działałoby się tak nie tylko na skutek tej umowy. Pracodawca uzyskiwał rezultaty z każdej umowy sprzedaży swoich samochodów, niezależnie od źródła finansowania ich zakupu przez klientów, tj. bez znaczenia, czy pożyczkodawcą był zatem polecony przez ubezpieczonego bank/instytucja leasingowa (w tym nie zawsze odwołujący, bowiem ubezpieczony przedstawiał klientom materiały reklamowe również innych banków), czy też obrotny klient sam bez udziału ubezpieczonego, mógł pozyskać zewnętrzne źródło finansowania swojego zakupu. Zainteresowany w takim ujęciu każdorazowo uzyskiwałby korzystny dla siebie rezultat w postaci sprzedaży samochodu ze swojej oferty handlowej, wcale nie na skutek pośredniego działania ubezpieczonego. Tym samym, praca świadczona przez ubezpieczonego w ramach umowy o świadczenie usług, nie była uzupełnieniem pracy w ramach stosunku pracy, a jedynie uboczną okazją do zarobienia dodatkowych pieniędzy w ramach prowizji.

W konsekwencji, kwoty wypłacone ubezpieczonemu przez odwołującego z tytułu umowy o świadczenie usług nie mogą stanowić podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne u zainteresowanego z tytułu umowy o pracę.

Mając powyższe na uwadze uznano, że przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, zawartej z odwołującym, stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne u odwołującego, gdyż jest to przychód uzyskany z tytułu umowy o świadczenie usług, realizowanej z korzyścią tylko dla ubezpieczonego i odwołującego, tj. stron przedmiotowej umowy.

W konsekwencji, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴§2 kpc zmieniono zaskarżoną decyzję organu rentowego, o czym orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w punktach 2 i 3 wyroku na podstawie art. 98§1, 3 i 4 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z §2 pkt 2 i §15 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie stanowiła kwotę 601 zł, a ugruntowany jest pogląd, że sprawa o opłacenie przez pracodawcę składki w wysokości wynikającej z przychodu uzyskanego przez pracownika na podstawie umowy o pracę i zlecenia wykonywanego na rzecz tego pracodawcy dotyczy składki, gdyż przedmiotem postępowania

jest jedynie ustalenie właściwej kwoty jej podstawy wymiaru (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 21 kwietnia 2015 r., II UZ 8/15, 19 sierpnia 2015 r., II UZ 14/15, niepublikowane, 7 czerwca 2016 r., II UZ 11/16, LEX nr 2056879, 11 sierpnia 2016 r., II UZ 32/16, LEX 2113370). Jak wskazuje bowiem Sąd Najwyższy, nawet w przypadku spełnienia przesłanek z art. 8 ust. 2a, nie występuje samodzielne (odrębne) ubezpieczenie z tytułu zatrudnienia u drugiego podmiotu, lecz jedno ubezpieczenie u pierwotnie zatrudniającego (odwołującego).

Mając powyższe na uwadze, oceniając nakład pracy pełnomocnika odwołującego i zainteresowanego, sąd uznał, że zasadne jest zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego i zainteresowanego po 270 zł, odpowiadającej minimalnej stawce kosztów zastępstwa prawnego zgodnie z powołanymi przepisami.

Apelację od powołanego orzeczenia wywiódł pozwany organ rentowy, wnioskując o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, przy jednoczesnym zasądzeniu od strony przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego należnych za obie instancje.

Zarzuty wskazane w środku zaskarżenia objęły:

-błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że praca wykonywana przez ubezpieczonego nie była świadczona na rzecz jego pracodawcy tj. (...) sp. z o.o. w S., podczas gdy z postępowania dowodowego wynika, że to zainteresowana spółka była beneficjentem jego działań;

-naruszenie art.8 ust.2a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędne ustalenie wskazane powyżej;

-naruszenie art.233§1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez błędną ocenę stanu faktycznego i uznanie, że beneficjentem pracy ubezpieczonego nie była zainteresowana spółka.

W uzasadnieniu apelacji pozwany organ rentowy po przywołaniu ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy na etapie postępowania pierwszo instancyjnego naprowadzał wskazania płynące między innymi z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2017 r. II UK 693/15, 17 stycznia 2019 r. II UK 477/17 .

Zdaniem pozwanego to zainteresowana spółka była beneficjentem pracy ubezpieczonego ponieważ poprzez wykonanie umowy o świadczenie usług ubezpieczony przyczyniał się do zwiększenia zysków zainteresowanej spółki, za czym przemawia współpraca między (...) sp. z o.o. a odwołującą spółką.

W odpowiedzi na apelację odwołująca spółka żądała jej oddalenia oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna.

Jak słusznie naprowadzał Sąd Okręgowy, poza sporem pozostawało, że odwołujący (...) S.A. uwzględnił w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego, przychód uzyskany z tytułu wykonywania przez ubezpieczonego pracy na podstawie umowy o świadczenie usług. Pracodawca ubezpieczonego z kolei ((...) sp. z o.o. w S.) obliczył za niego składki na obowiązkowe ubezpieczenia od przychodów wypłaconych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, bez przychodów uzyskanych z tytułu zawartej umowy o świadczenie usług.

Mając na uwadze powyższe, w niniejszej sprawie istota sporu sprowadza się do ustalenia, czy w opisanym stanie faktycznym znajdzie zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i czy przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy cywilnoprawnej zawartej z odwołującym ((...) S.A.), tj. z innym podmiotem niż własny pracodawca (D. sp. zo.o.), w miesiącach i kwotach opisanych powyżej (w stanie faktycznym), stanowi podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia z tytułu pracy wykonywanej w ramach umowy o

pracę z zainteresowaną spółką a w konsekwencji - czy w związku z tym prawidłowo kwoty te odwołujący (...) S.A. uwzględnił w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego.

Przywołać należy, że zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, za pracownika w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Natomiast stosownie do treści art. 18 ust. 1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1-3 stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Z kolei zgodnie z art. 18 ust. 1a powołanej ustawy w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej dodany od 30.12.1999 r. ustawą z 23.12.1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw odnosi się do równoczesnego zobowiązania się pracownika wobec jednego pracodawcy do świadczenia pracy na podstawie stosunku pracy oraz pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej, zawartej z innym podmiotem. Na taki wypadek przewidziano w prawie ubezpieczeń społecznych konstrukcję „uznania za pracownika”. Stwierdzenie, że pracownik, który zawarł z innym podmiotem umowę cywilnoprawną wykonuje w ramach takiej umowy w rzeczywistości pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy oznacza, że – bez względu na charakter lub rodzaj tej dodatkowej umowy – podlega z jej tytułu ubezpieczeniu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przypomnieć należy jednocześnie, iż norma wynikająca z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wykreowała nie tylko szerokie pojęcie "pracownika", ale także szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, łącząc obowiązek podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom, jako pracownika, z jego aktywnością w ramach stosunku pracy oraz dodatkowo w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej przez niego z pracodawcą lub z osobą trzecią, ale wykonywaną na rzecz pracodawcy. Zastosowany w treści tego przepisu zwrot: "wykonuje pracę na rzecz pracodawcy" oznacza, iż praca ta świadczona jest w przebiegu realizacji stosunku prawnego łączącego owego pracodawcę ze zleceniodawcą tych pracowników. Jak wyjaśnił przy tym Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 07.02.2017 r. (II UK 693/15) **celem wprowadzenia art. 8 ust. 2a** ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych było **po pierwsze** - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz **po drugie** - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (tak uchwała Sądu Najwyższego z 02.09.2009 r. II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46 oraz wyroki: z 14.01.2010 r. I UK 252/09, Lex nr 577824; z 02.02.2010 r. I UK 259/09, Lex nr 585727 oraz z 18.10.2011 r. III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266).

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, iż w przypadku M. P. występowało wyraźne rozdzielanie zadań wykonywanych w ramach umowy o pracę i umowy o świadczenie usług. Ubezpieczony M. P. jest magistrem zarządzania i marketingu ze specjalizacją handel zagraniczny, zatrudnionym u zainteresowanego na podstawie umowy o pracę z dnia 29 lutego 2000 r. na stanowisku początkowo przedstawiciela handlowego, następnie kierownika salonu, a od 1 maja 2017 r. kierownika sprzedaży flotowej, w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony. Do zakresu jego obowiązków należy m.in. organizacja, koordynacja i kontrola pracy w salonie samochodowym, sprzedaż samochodów, sprzedaż flotowa, sprzedaż części

zamiennych. Wynagrodzenie za pracę ubezpieczonego od 1 czerwca 2008 r. wynosiło 4.260 zł brutto. Ubezpieczony ma nienormowany czas pracy, pracuje także z miejsca zamieszkania.

Ubezpieczony pracuje w branży samochodowej od wielu lat i ma wielu klientów.

W dniu 14 stycznia 2015 r. odwołujący zawarł umowę o świadczenie usług z ubezpieczonym M. P., pracownikiem zainteresowanego, na czas określony do 31 grudnia 2015 r. W ramach tej umowy zleceniobiorca zobowiązany był do świadczenia na rzecz odwołującego usług informacyjnych oraz pośrednictwa leasingowego, w celu umożliwienia odwołującemu pozyskiwania klientów i doprowadzania do zawarcia umów leasingu/pożyczki pomiędzy odwołującym a tymi klientami (§1 umowy). Świadczone przez zleceniobiorcę usługi pośrednictwa leasingowe polegać miały w szczególności na informowaniu odwołującego o klientach, poszukujących oferty finansowania pojazdów oraz maszyn i urządzeń, z podaniem danych kontaktowych takich klientów oraz – w zależności od okoliczności konkretnego przypadku – na informowaniu klientów o podstawowych parametrach i warunkach oferty odwołującego (§2 umowy). Strony postanowiły, że zleceniobiorca może informować klienta o podstawowych parametrach i warunkach oferty odwołującego wyłącznie na podstawie materiałów i informacji otrzymanych od odwołującego. Bez zgody odwołującego, zleceniobiorca nie był uprawniony do dokonywania jakichkolwiek zmian w finansowych i prawnych warunkach oferty odwołującego (§3 umowy ust. 1 i 2). W świetle postanowień umowy, odwołujący zachował pełną swobodę w zakresie konstruowania ofert leasingu/pożyczki, zasad i sposobu oceny zdolności leasingowej klienta, jak również wyłącznie decyzyjnie o zawarciu umowy leasingu/pożyczki z tym klientem. Zleceniobiorca nie był upoważniony do składania oświadczeń w imieniu odwołującego (§4 ust. 2 umowy). Strony umowy ustaliły, że zleceniobiorca otrzyma wynagrodzenie w wysokości brutto, mieszczącej się w przedziale od 0,1% do 3,0% wartości netto przedmiotu leasingu oddanego w leasing/wypłaconych kwot pożyczek udzielonych klientom, pozyskanym przez odwołującego w związku z działaniami zleceniobiorcy, po spełnieniu określonych warunków (§5 ust. 1 umowy).

Na podstawie powyższej umowy, odwołujący wypłacił ubezpieczonemu tytułem wynagrodzenia w lutym 2015 r. – 1.265,49 zł brutto, w czerwcu 2015 r. – 1.411,34 zł brutto, we wrześniu 2015 r. – 3.993,90 zł brutto.

W związku z zawarciem umowy o świadczenie usług, odwołujący jako płatnik składek zgłosił ubezpieczonego jako zleceniobiorcę do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego od 14 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług i od przychodu z tego tytułu obliczył składki na ubezpieczenie zdrowotne w 02/2015 r., 06/2015 r. i 09/2015 r.

Przedmiotem działalności prowadzonej przez odwołującego (...) S.A. jest m.in. pośrednictwo pieniężne, leasing finansowy, a także pozostałe formy udzielania kredytów. Odwołujący ma różne źródła pozyskiwania klientów. Głównym źródłem są sieci sprzedażowe. Ponadto odwołujący korzysta z innych źródeł pozyskiwania klientów, którymi są np. doradcy bankowi z grupy kapitałowej, pośrednicy finansowi, dostawcy środków trwałych oraz aktywność własna odwołującego i działania marketingowe. W zależności od sytuacji danego podmiotu, odwołujący zawierał umowy o współpracy – jeśli podmiot prowadził działalność gospodarczą, albo umowy o świadczenie usług – jeśli nie prowadził działalności gospodarczej. Istotą obu umów było promowanie produktu odwołującego, czyli leasingu i pośrednictwo w pozyskiwaniu klientów na produkt oferowany przez odwołującego. Odwołujący zawierał umowy o współpracy z różnymi podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, czyli (...). Jeśli doszło do zawarcia umowy leasingu z klientem, któremu (...) promował świadczoną przez odwołującego usługę, to (...) wystawiał fakturę do zapłaty przez odwołującego.

Co istotne – wbrew wywodom apelacji- zainteresowaną spółkę i odwołującego nie wiązała żadna umowa o współpracy.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny Sąd Apelacyjny zaznacza, że do obowiązków pracowniczych ubezpieczonego w zainteresowanej spółce w głównej mierze należała sprzedaż aut, niezależnie czy za gotówkę, czy też na kredyt czy w systemie leasingu. Natomiast w ramach umowy o świadczenie usług, poza zakresem obowiązków pracowniczych, ubezpieczony przekazywał osobom, które chciały nabyć samochód, a nie posiadały środków własnych na ich zakup, informacje o możliwych środkach finansowania, które oferuje (...) S.A. Jego rola kończyła się na przekazaniu ww. informacji, zaś uzyskanie przez niego wynagrodzenia zależało od skutecznego zawarcia umowy kredytu, czy leasingu

przez te strony. Potencjalny klient zgłaszając się do zainteresowanej spółki celem zakupu pojazdu był pytany przez przedstawiciela handlowego o sposób finansowania tego zakupu. Jednakże dla spółki, nie ma znaczenia sposób finansowania tego zakupu tj. czy będzie to zakup gotówkowy, kredytowy czy leasing, gdyż spółka nie wydawała towaru, jeśli nie otrzymała pieniędzy na konto. Zgodzić się należy również ze stanowiskiem zainteresowanego ad. 2 zaprezentowanym w apelacji, że M. P. jako pracownik zatrudniony jest na stanowisku przedstawiciela handlowego, nie jest jednocześnie pośrednikiem finansowym, albowiem przedstawiciel handlowy sprzedaje towar, a nie usługę pośrednictwa finansowego. Istotne jest również, że pracownik udzielając informacji o możliwości zawarcia umowy leasingu, nie ma wiedzy czy klient skontaktuje się z daną instytucją finansującą (w tym przypadku (...) S.A.), jakie otrzyma warunki i czy jego klient w ogóle spełnia warunki, aby to finansowanie otrzymać (gdyż ostatecznie to (...) S.A. o tym decydował).

Sąd Apelacyjny podkreśla, że wbrew stanowisku Sądu I instancji praca wykonywana przez ubezpieczonego w ramach umowy cywilnej nie miała bezpośredniego związku z obowiązkami pracowniczymi, nie była świadczona na rzecz (...) sp. z o.o. w S. w rozumieniu przepisów art. 8 ust.2a ustawy systemowej.

Z materiału dowodowego wynika ponadto, że współpraca zleceniobiorcy ze spółką (...) S.A. nie miała na celu zwiększenia obrotów pracodawcy i zwiększenia osiąganych przez pracodawcę korzyści. Spółkę nie łączyła z pracodawcą umowa o podwykonawstwo, na podstawie której spółka obciążałaby zainteresowanego ad. 2 kosztami wynagrodzenia ubezpieczonego, a pracodawca przejmowałby efekty wykonywanych przez ubezpieczonego czynności. Świadczone przez M. P. usługi pośrednictwa leasingowego polegały w szczególności na informowaniu spółki o klientach poszukujących oferty finansowania pojazdów, z podaniem danych kontaktowych takich klientów, oraz w zależności od okoliczności konkretnego przypadku – na informowaniu klientów o podstawowych parametrach i warunkach oferty (...)

Efekty działań zleceniobiorcy podejmowanych w ramach umowy ze spółką (odwołującą) miały znaczenie dla (...) S.A., a nie dla pracodawcy. Na powyższe wskazuje również kilka okoliczności m.in. to: że celem umowy było zmotywowanie zleceniobiorcy do zachęcania nabywców i najemców składników majątkowych do zawarcia umów finansowania z S. (...), a efekt tych działań miał znaczenie jedynie dla samej spółki (pracodawca nie był nim zainteresowany, gdyż nie ma dla niego większego znaczenia to, czy klient kupi usługę leasingu w spółce, w innym podmiocie czy też sfinansuje nabycie produktów oferowanych przez pracodawcę z własnych środków), koszt wynagrodzenia zleceniobiorcy był ponoszony każdorazowo przez spółkę odwołującą z jej środków i nie był w żaden sposób refakturowany czy refundowany przez pracodawcę (gdyby czynności pośrednictwa wykonywane przez zleceniobiorcę na podstawie umowy ze spółką odwołującą służyły interesom pracodawcy (spółka nie byłaby zainteresowana wynagradzaniem zleceniobiorcy z tego tytułu, gdyż racjonalnie gospodarujący przedsiębiorca nie akceptuje obciążenia siebie kosztami pracy wykonywanej nie na jego rzecz); jako że to odwołująca spółka była bezpośrednim beneficjentem czynności wykonywanych przez zleceniobiorcę na podstawie umowy, to ona ponosiła koszt wynagrodzenia z tytułu wykonania tych czynności, pracodawca nie miał żadnego wpływu na termin i sposób realizacji umowy, a ponadto – pracodawca nie sprawował nad zleceniobiorcą (ani w imieniu własnym ani (...) S.A.) nadzoru nad czynnościami realizowanymi przez zleceniobiorcę na podstawie umowy zawartej ze spółką, odwołująca spółka nie otrzymała od pracodawcy żadnego wynagrodzenia czy też korzyści finansowych związanych z umową; w szczególności, relacja stron w tym zakresie była odmienna od sytuacji funkcjonujących na rynku firm oferujących usługi skutkujące tzn. obniżeniem kosztów pracy (którym to sytuacjom miał zapobiegać art. 8 ust. 2a ustawy o s.u.s.)

W świetle umowy zawartej z (...) S.A., pracodawca (...) sp. z o.o. nie był ani rzeczywistym beneficjentem, ani też podmiotem ponoszącym koszty wynagrodzenia z tytułu realizacji czynności wykonywanych przez zleceniobiorcę M. P. na rzecz spółki (...) S.A. Efekty działań podejmowanych przez zleceniobiorcę w ramach umowy nie miały znaczenia dla pracodawcy – w szczególności, jak już była mowa wyżej, bez znaczenia było to, czy klient pracodawcy kupił usługę leasingu w odwołującej spółce, w innym podmiocie czy też sfinansował nabycie danego pojazdu z własnych środków. Pracownik (będący jednocześnie zleceniobiorcą odwołującej spółki) musiał w pierwszej kolejności sprzedać towar klientom, ten etap wykonywał jako pracownik zainteresowanego ad. 2 i te efekty jego działań służyły jego pracodawcy.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, na całkowity rozdział obowiązków ubezpieczonego, jaki wynikał z umowy o pracę oraz z umowy o świadczenie usług z (...) S.A.

Sąd I instancji słusznie zatem wyłączył zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i uznał, że przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, zawartej z odwołującym, stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne u odwołującego, gdyż jest to przychód uzyskany wyłącznie z tytułu umowy o świadczenie usług.

Powyższe skutkuje oddaleniem apelacji pozwanego organu rentowego.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zasądzono od organu rentowego na rzecz odwołującej spółki (...) S.A. kwotę 240 zł.

sędzia Marta Sawińska